

Mój ukochany Jezu...

Mój ukochany Jezu, oto staję przed Tobą, ponieważ wiem, że tylko Ty możesz mi pomóc. Chcę wyznać Ci wszystko, co teraz przepełnia moje serce. Wiem, że Ty możesz zesłać mi błogosławieństwo, dlatego oddaję Ci wszystko czym jestem. Powierzam Ci moje życie, w Twoje ręce oddaję wszystkie te miejsca, w których przypomina ono pustynię. Spraw, by zakwitły niczym ogród. Ufam Twemu słowu. Błagam Cię o przebaczenie moich grzechów. Obmyj mnie Twoją świętą krwią, wybacz mi, Panie mój, wszystko to, co zrobiłam źle, całe zło, które wyrządziłam. Wybacz mi te momenty, w których wypuściłam z rąk stery mojego życia, wybacz mi, że pielęgnowuję w sercu urazę, że sam sobie nie udzielam przebaczenia. Zerwij wszystkie te kajdany, które mnie skazują na życie przepełnione bólem i cierpieniem. **Amen.**

O miłosierny Odkupicielu...

O miłosierny Odkupicielu i nieskończenie cierpliwy Boże! Jestem oszołomiony i zdumiony Twoją niestrudzoną cierpliwością, z którą zawsze czekasz, aż powrócimy do Ciebie. Pomóż mi Cię naśladować i pozwól mi cierpliwie wzrastać w przeciwnościach, zgodnie z Twoją świętą wolą. Ofiaruję Ci wszystkie moje cierpienia, wewnętrzne i zewnętrzne, w tej intencji. Wzmocnij moją słabość, umocnij moje postanowienie, żebym zawsze był cierpliwy. Wszystko to powierzam Twojemu nieskończenie cierpliwemu sercu. **Amen.**

Boże...

Boże, dziękuję Ci, że oczekujesz na mnie w niebie, gdzie zostało przygotowane dla nas mieszkanie. Umocnij moją wiarę w życie wieczne i zmartwychwstanie ciała. Rozpal moją miłość, abym Cię kochał każdego dnia coraz bardziej. Ożyw moją nadzieję na spotkanie z Tobą. Proszę Cię za tymi, którzy przekroczyli już bramę śmierci i oczekują Twojego miłosierdzia w czyśćcu. Spraw, abym w Twoim domu spotkał się z moimi bliskimi i wszystkimi braćmi i siostrami, których powołałeś do życia wiecznego. **Amen.**

Panie Jezu Chryste, Księżę Pokoju...

Panie Jezu Chryste, **Księżę Pokoju**, który sam jesteś pokojem i pojednaniem, który tak często mówiłeś „Pokój z tobą”, obdarz nas swoim pokojem. Uczyni wszystkie kobiety i wszystkich mężczyzn świadkami prawdy, sprawiedliwości oraz braterskiej i siostrzanej miłości. Wyrzuć z ich serc wszystko, co mogłoby zagrażać pokojowi. Oświeć przywódców, aby mogli zagwarantować i bronić wielkiego daru pokoju. Niech wszystkie ludy ziemi staną się braćmi i siostrami. Niech zakwitnie i na zawsze zapanuje nad nami upragniony pokój. **Amen.**

Miłosierny Boże...

Miłosierny Boże, prosimy Cię o błogosławieństwo na dobre i owocne przeżycie rekolekcji w naszej parafii. Pragniemy, aby wszyscy doszli do poznania prawdy i zostali zbawieni. Potrzeba nam do tego Twojej łaski i dlatego z ufnością wołamy „Nabierzmy Ducha i podnieśmy głowy”. Użycz światła i łaski. Niech Boskie Twoje słowo oświeci nas i pouczy, uzdrowi i wzmocni, uświęci i zbawi. Duchu Święty Boże, pomagaj nam, aby przez rekolekcje i spowiedź świętą zostało odnowione oblicze naszej wspólnoty parafialnej. Matko Pocieszenia, bądź Matką naszego świętego rekolekcyjnego czasu i razem ze świętymi Patronami naszymi wspieraj nas swoim wstawiennictwem. Duchu Święty Boże – zmiłuj się nas nami. **Amen.**

Święty Andrzeju Boboło!

Święty Andrzeju Boboło! Jako wierny sługa Jezusa doświadczyłeś Jego przyjaźni, ale także ludzkiej nienawiści, kulminującej w Twoim męczeństwie. Wpatrzony w przykład Ukrzyżowanego modliłeś się za swoich prześladowców, bo nie wiedzieli, co czynią, skoro na miłość odpowiadali nienawiścią. Pomagaj nam, prosimy Ciebie, w modlitwie za naszych nieprzyjaciół. Oby miłość, obecna w Tobie, zdołała przeniknąć nasze serca dzięki wytrwałej modlitwie, pokornie obejmującej ludzi, których ciągle nie potrafimy miłować. A najpierw pomóż nam, byśmy sami nie żywili nienawiści, lecz otwierali się na Bożą miłość, która cierpliwa jest i wszystko znosi teraz i na wieki wieków. **Amen.**

O Duchu Święty...

O Duchu Święty, przyjdź do mego serca. O Boże żywy, mocą swoją świętą pociągnij me serce ku sobie. Racz mi udzielić daru roztropnej miłości razem ze świętą bojaźnią. Zachowaj mnie od wszelkiej złej myśli. Niech miłość Twoja będzie mi żarem i światłem, ażeby każdy ciężar stał mi się lekkim ciężarem. Święty mój Ojcze i słodki mój Panie! Wspomóż mnie w każdej Twojej służbie. Daj mi miłość Twoją. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, podczas Twego ziemskiego życia okazywałeś miłość cierpiącym, wzruszałeś się widokiem bólu i wiele razy przywracałeś zdrowie chorym, a radość i nadzieję ich rodzinom. Opiekujemy się naszym chorym i czynimy wszystko, co tylko ludzie mogą uczynić, ale czujemy się bezsilni, bo życie chorego nie jest w naszych rękach. Ofiarujemy Ci nasze i jego cierpienia dołączając je do Twojej Męki. Spraw, by choroba pomogła nam lepiej zrozumieć sens życia i ześlij na naszych kochanych chorych dar zdrowia, byśmy mogli dziękować Ci i wielbić Ciebie. Niech będzie Twoja wola. **Amen.**

0 Boże mój...

0 Boże mój, gdzież jest moja gromnica? Oto burze nadchodzą, grzmoty, błyskawice. Postawię ją w oknie mojej duszy, a Ty, Maryjo, udziel mi nadziei. Zapalę ją w przedsionku mego serca, a Ty wypełnij je miłością. Umieszczę ją w oknie mego rozumu, a Ty spraw, aby zawierzyła do końca Twemu Synowi moja mała wiara. **Amen.**

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo...

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, jako obroną przez nas Panią i Królową naszego domu. Przez Twą troskliwą miłość macierzyńską błagamy Cię najusilniej, zachowaj Jego mieszkańców w zdrowiu i bezpieczeństwie od ognia, kradzieży, wypadków i innych nieszczęść a nade wszystko od niespodziewanej śmierci w stanie nieprzyjaźni z Bogiem. Matko Nieustającej Opieki – uproś naszej rodzinie u Syna Twego wzajemne zrozumienie, gotowość pomocy, zdolność przebaczenia oraz szczerłość, cierpliwość i miłość w codziennym życiu. Spraw Matko, by w naszej rodzinie było jedno serce i jeden duch. Bądź zawsze troskliwą opiekunką naszej rodziny. **Amen.**